

**Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego
z dnia 3 grudnia 1997 r.
III ZP 41/97**

Przewodniczący Prezes SN: Jan Wasilewski, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Jerzy Kuźniar, Teresa Romer (współsprawozdawca), Stefania Szymańska, Maria Tyszel (sprawozdawca), Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Witolda Bryndy po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 1997 r. wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich skierowanego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozpoznania przez skład siedmiu sędziów Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały zawierającej odpowiedź na następujące zagadnienie prawne:

Czy podlega zaliczeniu na wysokość emerytury górniczej okres pracy, który po zsumowaniu wszystkich okresów przekroczył 45 lat (art. 10^a ust. 2 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin, Dz. U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154 ze zm.), a następnie ustalony został przy zastosowaniu odpowiedniego przelicznika z art. 10^a ust. 1 powołanej ustawy jako okres składkowy w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 i ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.)?"

p o d j ą ł następującą uchwałę:

Okresy pracy górniczej, przekraczające 540 miesięcy, obliczonych z zastosowaniem przeliczników przewidzianych w art. 10^a ust. 1 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154 ze zm.) uwzględnia się w wysokości górniczej emerytury jako okresy składkowe w rozumieniu przepisów art. 2 ust. 1 pkt 1 albo art. 2 ust. 2 pkt 1 lit. "a" ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.).

U z a s a d n i e n i e

Rzecznik Praw Obywatelskich, przedstawiając Sądowi Najwyższemu wniosek o podjęcie uchwały wyjaśniającej zagadnienie prawne o treści przytoczonej w sentencji, wskazał w uzasadnieniu, że zagadnienie to powstało na tle praktyki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozbieżnych orzeczeń Sądów Wojewódzkich i Sądów Apelacyjnych.

Rzecznik podniósł, że Oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, stosując przepis art. 10^a ust. 2 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154 ze zm.), zwanej dalej ustawą o z.e.g., ustalają najpierw okresy pracy przy zastosowaniu przeliczników określonych w ust. 1 art. 10^a tej ustawy, odnosząc poszczególne przeliczniki do okre-

sów pracy górniczej, a następnie sumują otrzymane okresy pracy i porównują, czy łączna suma okresów pracy otrzymanych z przeliczenia, przekracza 45 lat (540 miesięcy). Jeżeli łączna suma okresów pracy, uzyskanych z przeliczenia przekracza 45 lat (540 m-cy), to ograniczają okres pracy do 45 lat (540 miesięcy) i tę liczbę lat uwzględniają w wysokości górniczych świadczeń emerytalno-rentowych mnożąc po 1,3% podstawy wymiaru świadczenia za każdy rok pracy. Okresu pracy przekraczającego 540 miesięcy, uzyskanego z uwzględnieniem przeliczników określonych w art. 10^a ust. 1, organy rentowe nie uwzględniają w wysokości górniczych świadczeń emerytalno-rentowych, stojąc na stanowisku, że przepis art. 10^a ust. 2 ustawy o z.e.g. uniemożliwia ich uwzględnianie, natomiast uwzględniają w wysokości tych świadczeń, bez żadnych ograniczeń, wszystkie okresy pracy górniczej i innej, do których nie mają zastosowania przeliczniki określone w art. 10^a ust. 1 ustawy o z.e.g.

Stanowisko Oddziałów Zakładu podzielają niektóre Sądy Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, jednakże w Sądzie Wojewódzkim i Apelacyjnym w Katowicach zapadają również wyroki odmienne, uwzględniające w wysokości górniczej emerytury okresy tej pracy pozostałe po ograniczeniu do 45 lat. W orzeczeniach tych sądy - respektując ograniczenie stażowe wynikające z art. 10^a ust. 2 ustawy o z.e.g. - uznały, że do okresu pracy przekraczającego 45 lat powinny mieć zastosowanie przepisy ogólne art. 10, 11 i art. 28 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), zwanej dalej ustawą o rewaloryzacji, i do obliczenia wysokości górniczych emerytur doliczają te miesiące, jako okresy składkowe, ale bez zastosowania przeliczników z art. 10^a ust. 1 ustawy o z.e.g.

Rozpatrując przedstawione zagadnienie Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Uzasadnienie przedstawionego przez Rzecznika zagadnienia zdaje się wskazywać, że akceptuje on praktykę organu rentowego, jako zgodną z przepisem art. 10^a ust. 2 ustawy o z.e.g. Należy zauważyć, że sprawy, w których przedmiotem sporu był sposób ustalenia okresów pracy górniczej, wynikający z wykładni art. 10^a ust. 1 w związku z ust. 2 ustawy o z.e.g., były już rozpoznawane przez Sąd Najwyższy. Wyroki oddalające kasację wniesioną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zapadły: w dniu 7 lutego 1997 r., II UKN 73/96 (OSNAPiUS 1997 Nr 21 poz. 423), a także w dniach 4 kwietnia 1997 r., II UKN 48/97, 14 maja 1997 r., II UKN 115/97, 4 czerwca 1997 r., II UKN 160/97, 10 czerwca 1997 r., II UKN 174/97, 28 sierpnia 1997 r., II UKN 255/97, 18 września 1997 r., II UKN 257/97, 26 września 1997 r., II UKN 151/97, II UKN 252/97, II UKN 256/97 oraz 10 października 1997 r., II UKN 296/97.

Przedstawione przez Rzecznika wątpliwości zrodziły się na tle rozumienia przepisu art. 10^a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o z.e.g., wprowadzonego ustawą z dnia 30 czerwca 1994 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 84, poz. 385). Stosownie do ust. 1 tego przepisu: Przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur i rent stosuje się, z zastrzeżeniem ust. 2, następujące przeliczniki.... Są to cztery różne przeliczniki za każdy rok pracy wskazanej w czterech punktach, w zależności od jej charakteru, wynoszące od 1,2 do 1,8; natomiast zgodnie z ust. 2, przy ustalaniu wysokości

górnich emerytur i rent łączny okres pracy obliczony z zastosowaniem tychże przeliczników, uwzględnia się w wymiarze nie dłuższym niż 45 lat.

Dla rozstrzygnięcia niniejszego zagadnienia nie jest koniecznym omawianie rodzaju prac, dla których przewidziano poszczególne przeliczniki. Stwierdzić jedynie należy, że przy wykonywaniu przez górnika pracy, do której stosuje się przelicznik 1,8 wymiar 45 lat (540 miesięcy), zostaje osiągnięty po okresie 25 lat pracy (25 lat x 12 miesięcy = 300 miesięcy x 1,8 (przelicznik) = 540 miesięcy, $540 : 12 = 45$ lat). Jeśli więc górnik na tym stanowisku przepracuje 30 lat, (360 miesięcy x 1,8 = 648), to wobec ograniczenia zawartego w ust. 2 art. 10^a ustawy o z.e.g., okresu 60 miesięcy (pięciu lat) pomnożonych przez przelicznik 1,8 czyli 108 miesięcy tej samej pracy - zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - nie uwzględnia się przy ustalaniu wysokości górniczej emerytury lub renty.

W uzasadnieniu rozpatrywanego wniosku Rzecznik podniósł, że "(...) przepis art. 10^a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników, jako przewidujący preferencyjny sposób ustalania niektórych okresów pracy wpływających na wysokość emerytur górniczych, ma w stosunku do pozostałych przepisów, odnoszących się do ustalania stażu emerytalnego, charakter przepisu szczególnego, którego wykładnia wykraczająca poza ramy określone w ust. 2 art. 10^a nie jest dopuszczalna. Przepis ten wyraźnie stanowi, że przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur i rent, łączny okres pracy obliczony z zastosowaniem przeliczników, o których mowa w ust. 1 (art. 10^a), uwzględnia się w wymiarze nie dłuższym niż 45 lat".

W uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lutego 1997 r., II UKN 73/96 (OSNAPIUS 1997 Nr 21 poz. 423) Sąd Najwyższy, akceptując stanowisko wyrażone w zaskarżonym kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach, wyraził pogląd, że wykładnia gramatyczna przepisu art. 10^a ust. 2 ustawy o z.e.g. prowadzi do wniosku, że tylko okres przeliczeniowy nie może być wyższy niż 540 miesięcy (45 lat), a jeśli jest wyższy, to podlega ograniczeniu do tej wielkości. Ograniczona więc zostaje ilość okresów (lat) pracy górniczej, do której można zastosować te przeliczniki, co jednak nie oznacza, że pewne okresy pracy górniczej, te których przeliczenie według art. 10^a ust. 1 ustawy o z.e.g. spowodowało przekroczenie limitu 45 lat (540 miesięcy), w ogóle nie mogą być uwzględnione przy obliczaniu wysokości świadczenia.

Sąd Najwyższy, w składzie podejmującym niniejszą uchwałę, podziela to stanowisko.

Słusznie podniesiono w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia, że przepis art. 10^a ustawy o z.e.g. jest przepisem szczególnym, nie podlegającym wykładni rozszerzającej. Omawiany przepis w ust. 1 zawiera wprawdzie enumeratywne wyli-

czenie okresów pracy górniczej, lecz tylko tych, do których stosuje się wymienione w nim przeliczniki, nie obejmuje natomiast wszystkich prac górniczych; nie obejmuje bowiem prac górniczych uwzględnianych przy ustalaniu świadczeń bez stosowania przeliczników, takich jak np. praca maszynistów wyciągowych na powierzchni, praca felczerów i lekarzy, a także okresów takich jak urlop górniczy, praca równorzędna z pracą górniczą (każdy miesiąc takiej pracy zalicza się w wymiarze 1.0). Przepis ten niczego nie stanowi zarówno o okresach pracy górniczej obliczonej z uwzględnieniem przeliczników, a wykonywanej w wymiarze przekraczającym limit wskazany w ust. 2 art. 10^a ustawy o z.e.g., jak i o okresach pracy górniczej ustalonej bez przeliczników ani też o innych okresach składkowych i nieskładkowych także uwzględnianych przy ustalaniu wysokości górniczej emerytury lub renty.

Okres pracy górniczej, który w wyniku zastosowania przeliczników, o których mowa w art. 10^a ust. 1 ustawy o z.e.g., przekroczył 45 lat, jest okresem składkowym w rozumieniu przepisu art. 2 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy rewaloryzacyjnej. Sąd Najwyższy nie podziela więc poglądu wyrażonego w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia, że stanowisko to jest wynikiem wykładni rozszerzającej. Zdaniem składu rozpatrującego zagadnienie, pogląd ten wynika z wykładni gramatycznej zawartego w art. 10^a ust. 2 zwrotu: "...łączny okres pracy obliczony z zastosowaniem przeliczników (...) uwzględnia się w wymiarze nie dłuższym...". Gdyby ustawodawcy chodziło o ograniczenie do 45 lat wszystkich okresów pracy górniczej mających wpływ na wysokość emerytury górniczej, jak to stwierdzono w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia, to w omawianym przepisie określenie uwzględnianego w wymiarze nie dłuższym niż 45 lat łącznego okresu pracy jako okresu "obliczonego z zastosowaniem przeliczników", byłoby zbędne. Sugerowana przez Rzecznika wykładnia byłaby uprawniona, gdyby ust. 2 art. 10^a ustawy o z.e.g. stanowił, że: "Przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur i rent łączny okres pracy górniczej, uwzględnia się w wymiarze nie dłuższym niż 45 lat."

Zdaniem Sądu Najwyższego, to wykładnia przedstawiona przez Rzecznika oraz praktyka stosowana przez organy rentowe wynikają z rozszerzającej wykładni omawianego przepisu, ponieważ poza przewidzianym w ust. 2 ograniczeniem do 45 lat okresów pracy górniczej obliczonych z zastosowaniem przeliczników, powoduje, że

okresy tej pracy (w wymiarze przekraczającym wprowadzony limit), pozostają w ogóle bez wpływu na wysokość górniczej emerytury. Taki sposób ustalania wysokości emerytury nie tylko powoduje częściowe pozbawienie górników "uprzywilejowanego" przelicznika, ale również pozbawia ich przewidzianego w przepisach ustawy rewaloryzacyjnej wzrostu świadczenia za każdy rok okresów składkowych pomimo, że te przepisy żadnego takiego ograniczenia nie przewidują.

Taki skutek praktyki organu rentowego ilustruje wyżej powołany przykład górnika wykonującego przez lat 30 pracę, do której ma zastosowanie przelicznik 1,8. Jego okres pracy górniczej wynosi 648 miesięcy. Po zastosowaniu przepisu art. 10^a ust. 2 ustawy o z.e.g. - okres ten zostaje ograniczony do 45 lat (540 miesięcy), które uwzględnia się przy ustalaniu wysokości górniczej emerytury, natomiast pozostałe 108 miesięcy, a bez zastosowania przelicznika - 60 miesięcy (5 lat) ($108 : 1,8 = 60$) - tej samej pracy, nie ma żadnego wpływu na wysokość świadczenia. Organ rentowy ustalając wysokość jego emerytury, na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 2 ustawy o rewaloryzacji uwzględni więc tylko 25 lat pracy (okresów składkowych) po 1,3% podstawy wymiaru emerytury, pomimo że górnik ten faktycznie pracował przez lat 30. Przy tym sposobie ustalania świadczeń, inny górnik, który przez taki sam okres, czyli przez 30 lat, wykonywał pracę, do której - zgodnie z ust. 1 art. 10^a ustawy o z.e.g. - stosuje się przelicznik 1,5 otrzyma emeryturę, w której wysokości będzie uwzględniony cały 30 letni okres pracy ($360 \text{ miesięcy} \times 1,5 = 540 \text{ miesięcy}$). W konsekwencji z dwóch górników legitymujących się takim samym stażem pracy i osiągających takie same zarobki przyjęte do ustalenia podstawy emerytury, wykonujący pracę, do której przewidziano przelicznik 1,5 otrzyma wyższą emeryturę od górnika, który wykonywał pracę z przelicznikiem 1,8. Wyższą emeryturę otrzyma też górnik, który wykonywał tę pracę tylko przez 25 lat, a pozostałe 5 lat pracę bez przelicznika, albo też pracę nie górniczą.

Podzielając zatem pogląd wyrażony przez Rzecznika Praw Obywatelskich, że: "zamiarem ustawodawcy było uprzywilejowanie pewnych okresów pracy poprzez ustanowienie możliwości przyjęcia do wymiaru emerytury, wyższych od faktycznych okresów pracy uznanej za górniczą pod tym jednak warunkiem, że tak obliczane okresy pracy nie mogą przekroczyć granicy ustanowionej art. 10^a ust. 2 ustawy". Sąd Najwyższy jest zdania, że przepis ten uzasadnia ograniczenie tylko okresów pracy

ustalonych z zastosowaniem przeliczników natomiast nie daje podstawy do całkowitego wyłączenia, przy obliczaniu w wysokości świadczeń, tych okresów pracy górniczej, wymienionych w przepisie art. 10^a ust. 1 ustawy o z.e.g., które pozostały po zastosowaniu ograniczenia z jego ust. 2. W przekonaniu Sądu Najwyższego nie było intencją ustawodawcy wprowadzenie preferencyjnych przeliczników dla górników wykonujących niektóre, najcięższe, względnie najwyżej kwalifikowane prace górnicze, których wynikiem może być ograniczenie (obniżenie) wysokości świadczenia. Ograniczenie zawarte w przepisie art. 10^a ust. 2 ustawy o z.e.g. należy więc rozumieć - jak to już wyżej podkreślono - jako ograniczenie długości stażu obliczonego z zastosowaniem przeliczników wskazanych w ust. 1 tego przepisu, a nie jako ograniczenie wysokości świadczenia, wynikającej z treści art. 10 ust. 1 pkt 2 lub art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy rewaloryzacyjnej.

Zdaniem Sądu Najwyższego, okresy pracy górniczej wymienionej w przepisie art. 10^a ust. 1 ustawy o z.e.g., wykonywanej w okresie przekraczającym 45 lat (ustalonych z uwzględnieniem przeliczników wskazanych w tym przepisie) stanowią okresy składkowe w rozumieniu przepisów art. 12 ust. 1 pkt 1 lub ust. 2 pkt 1 ustawy o rewaloryzacji, ustalane bez zastosowania tych przeliczników, tzn. ustalane w wymiarze roku za każde 12 miesięcy tej pracy i - stosownie do jej przepisu art. 10 ust. 1 pkt 1 (art. 11 ust. 1 pkt 2) - podlegają w tym wymiarze uwzględnieniu w wysokości świadczenia.

Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1997 r., II UKN 174/97, oddalając kasację organu rentowego, wydał rozstrzygnięcie zgodne ze stanowiskiem przyjętym w niniejszej uchwale, stosując inne metody wykładni: systemową, historyczną, teleologiczną i funkcjonalną. Wywód prawny w uzasadnieniu tego wyroku jest tak wszechstronny, że nie ma potrzeby jego powtarzania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak w sentencji.

=====